



Głos DOBRYNIEWA

KWARTALNIK NR 3 (15) LIPIEC - WRZESIEŃ 2022



Spis treści:

Słowo od wójta	s. 4
Co w samorządzie?	s. 6
Ludzie gminy	s. 9
Śladami historii	s. 12
Oświata, kultura, wychowanie	s. 18
Działamy, nie narzekamy	s. 30

Redakcja:

Krzysztof Bagiński — redaktor naczelny
Anna Mózdzińska — korekta
Ewelina Sadowska-Dubicka — redakcja i skład komputerowy
Dominika Sławińska
Joanna Żarniewska

Wydawca:

Urząd Gminy Dobrzyńiewo Duże,
ul. Białostocka 25,
16-002 Dobrzyńiewo Duże

Zdjęcie na okładce:

Mali Narwianie
Fot. Kamila Lompart

Druk:



Sobolewo, ul. Tygrysia 50
15-509 Białystok

Nakład: 2000 egz.

ISSN 2657-7089

Zakochaj się w swojej gminie!

REGULAMIN KONKURSU

1. Konkurs przeznaczony jest dla mieszkańców gminy Dobrzyniewo Duże.
2. Każdy uczestnik może dostarczyć maksymalnie 3 zdjęcia w formie elektronicznej, w formacie JPG, ukazujące środowisko lokalne.
3. Prace należy przesłać na adres: glos@dobrzyniewo.pl. W wiadomości mailowej należy podać imię, nazwisko, nr telefonu, autora zdjęcia oraz dołączyć w załącznikach fotografie, o których mowa w pkt. 2. Fotografie należy opatrzyć tytułem bądź informacją o miejscu, w którym zostały wykonane.
4. Dostarczenie prac na konkurs jest równoważne z wyrażeniem zgody na publikację zdjęć oraz swoich danych w kalendarzu gminnym, na stronie internetowej, profilu Facebook Gminy Dobrzyniewo Duże oraz w prasie lokalnej i innych publikacjach.
5. Termin składania prac – 15.11.2022 r.
6. Oceny prac w drodze głosowania dokona komisja powołana przez Organizatora – Urząd Gminy w Dobrzyniewie Dużym.
7. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w grudniowym numerze kwartalnika „Głos Dobrzyniewa”.
8. Spośród wszystkich nadesłanych fotografii, jury wybierze 13, które zostaną umieszczone w kalendarzu gminnym na 2023 r.
9. Jury ogłosi laureatów 1., 2. i 3. miejsca oraz osoby wyróżnione.
10. Autorzy 13 zdjęć wybranych do kalendarza gminnego na rok 2023 otrzymają nagrody książkowe, z zastrzeżeniem, że jeśli w kalendarzu znajdzie się więcej niż jedna fotografia danego autora, autor otrzyma tylko jedną nagrodę.



Urząd na miarę XXI wieku

We wrześniu podpisałem umowę z firmą BTM Białystok Tomasz Zembko na budowę nowej siedziby Urzędu Gminy.

Obecny budynek urzędu powstał w latach 70. z inicjatywy mieszkańców. Jedną z przyczyn jego powstania był fakt, że w tamtym czasie pracownicy urzędu rozlokowani byli w kilku domach prywatnych m.in. u Państwa Sokołowskich, Dąbrowskich oraz Jackowskich, wszyscy z ul. Białostockiej w Dobrzyniewie Dużym. Mija prawie 50 lat od tamtego czasu. Przez ten okres nastąpiło wiele zmian, pojawiło się wiele nowych zadań gminy, zwiększyła się ilość mieszkańców, przybyły tym samym nowe stanowiska pracy w urzędzie. Budynek stawał się coraz ciasniejszy, niewystarczający do rosnących potrzeb, a warunki pracy i obsługi interesantów coraz trudniejsze. Obecnie Referat Gospodarki Komunalnej, a także gminny Ośrodek Pomocy Społecznej znajdują się w innym budynku. Już w poprzedniej kadencji były sygnały o konieczności rozbudowy urzędu,

jednak brak środków finansowych i możliwości ubiegania się o dofinansowanie na takie przedsięwzięcie sprawiały, że inwestycja pozostawała w sferze niesprecyzowanych, odległych planów.

W 2019 roku podczas tworzenia Strategii Rozwoju Gminy Dobrzyniewo Duże temat budowy nowego budynku urzędu wrócił i został wpisany jako jedno z ważniejszych zadań strategicznych gminy. Jednak dalej nie mieliśmy środków finansowych na wykonanie inwestycji.

Dopiero w lipcu 2020 roku gmina otrzymała dzięki Rządowemu Funduszu Rozwoju Inwestycji Lokalnych dofinansowanie w kwocie 2,27 mln zł, które radni przeznaczyci właśnie na to zadanie. W 2021 roku uzyskaliśmy kolejne znaczące wsparcie, tym razem z Rządowego Funduszu Polski Ład w kwocie 8 mln zł.

Pozyskanie tak dużego dofinansowania sprawiło, że realizacja inwestycji stała się realna. Przystąpiliśmy do intensywnych prac projektowych. W wyniku



Podpisanie umowy na budowę nowej siedziby Urzędu Gminy w Dobrzyniewie Dużym

przeprowadzonego przetargu okazało się, że całkowita wartość inwestycji wyniesie 11,98 mln zł. Biorąc pod uwagę wymienione dofinansowania oznacza, że gmina z własnych środków poniesie wydatek w kwocie ok. 1,71 mln zł.

W ramach inwestycji powstanie dwupiętrowy budynek o powierzchni ponad 2000 m². Znajdą się w nim wszystkie referaty Urzędu Gminy wraz z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Budynek zostanie w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Dodatkowo na dachu powstanie instalacja fotowoltaiczna oraz centrala wentylacyjna z klimatyzacją. W ramach inwestycji, w miejscu starego budynku, powstaną także nowe parkingi dla interesantów.

Nowa siedziba gminy usprawni pracę naszego urzędu, w szczególności poprzez poprawę warunków obsługi interesantów i stworzenie Punktu Obsługi Mieszkańca. W ramach budowy powstanie także sala konferencyjna, na której będą odbywać się posiedzenia komisji i Rady Gminy czy śluby cywilne, to między innymi główne powody budowy nowej siedziby.

Prace budowlane ruszą już wkrótce, zakończenie planowane jest na koniec przyszłego roku.

Na zakończenie warto wymienić kilka inwestycji wykonanych lub rozpoczętych w ostatnim czasie:

► Przebudowa drogi gminnej nr 105451B w Borsukówce o długości 1,43 km. Całkowita wartość zadania 2,73 mln zł, dofinansowanie 1,23 mln zł w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

► Uzbrojenie terenów inwestycyjnych w Fastach. Całkowita wartość zadania 4,93 mln zł, dofinansowanie 1,87 mln zł w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego. Spo-



dziewamy się dodatkowego dofinansowania w kwocie ok. 800 tys. zł.

► Przebudowa drogi powiatowej Kopisk-Chraboły. Całkowita wartość inwestycji ok. 2,46 mln zł, finansowanie: Województwo Podlaskie – 1 mln zł, powiat białostocki i Gmina Dobrzyniewo Duże po ok. 730 tys. zł.

► Rozbudowa budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej Pogorzałki wraz z zagospodarowaniem terenu. Całkowita wartość zadania 1,53 mln zł, dofinansowanie 239,5 tys. euro w ramach projektu transgranicznego nr LT-PL-5R-348 pn. „Wzmocnienie współpracy w zakresie zarządzania kryzysowego i bezpieczeństwa na obszarze LTPL współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy INTERREG VA Litwa – Polska 2014-2020.

► Dostawa lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego 4x2 z agregatem wysokociśnieniowym. Całkowita wartość zadania

494,9 tys. zł, dofinansowanie 95 tys. euro w ramach projektu transgranicznego nr LT-PL-5R-348 pn. „Wzmocnienie współpracy w zakresie zarządzania kryzysowego i bezpieczeństwa na obszarze LTPL współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy INTERREG VA Litwa – Polska 2014–2020.

► Przebudowa stacji uzdatniania wody i oczyszczalni ścieków wraz z instalacją paneli fotowoltaicznych oraz budowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Bohdan. Całkowita wartość zadania 2,17 mln zł, dofinansowanie wartości 644,6 mln zł w ramach PROW.

Wojciech Cybulski
Wójt Gminy Dobrzyńewo Duże

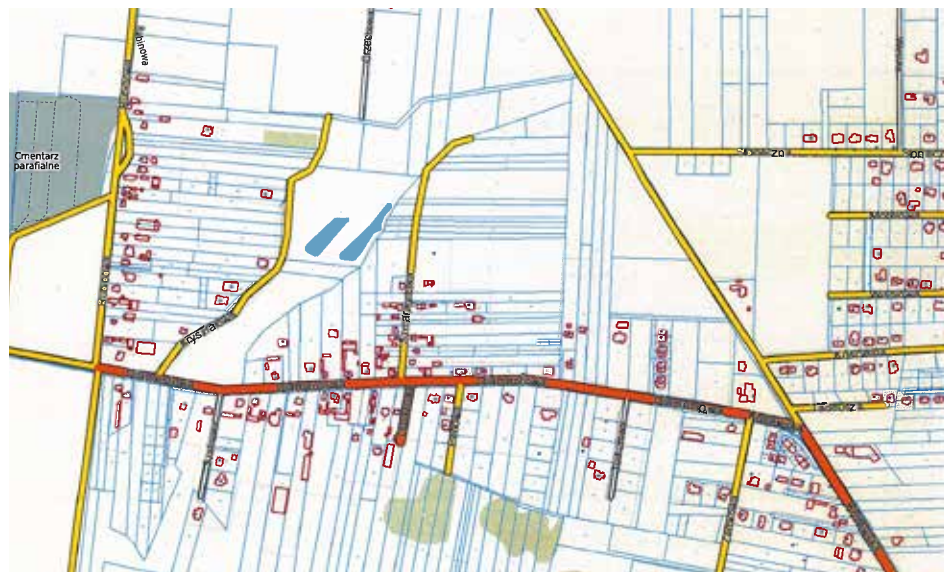
Nowe nazwy ulic w Ogrodnikach

W dniu 30 sierpnia, na sesji Rady Gminy Dobrzyńewo Duże, radni podjęli 9 uchwał w sprawie nadania nazw ulic w miejscowości Ogrodniki, tj. ul. Diamentowa, ul. Rubinowa, ul. Kryształowa, ul. Szafirowa, ul. Szmaragdowa, ul. Topazowa, ul. Perłowa, ul. Turkusowa i ul. Zamkowa.

Nadanie nazw ulicom pozwoli na uporządkowanie numeracji porządkowej w związku z rozwojem terenów budowlanych oraz ułatwi pracę m.in. służbom ra-

tunkowym.

Pracownicy Urzędu Gminy dokonają w pierwszej połowie października montażu słupków z nazwami ulic. Każdy właściciel/współwłaściciel nieruchomości zabudowanej otrzyma zawiadomienie o zmianie numeru porządkowego. Jednocześnie informuję, że z urzędu dokonane zostanie przemeldowanie osób na nowy adres. Nie ma też potrzeby zmiany deklaracji o wysokości opłaty za zagospodarowanie odpadami komunalnymi.



Wymiana dachów

Od 17 października do 15 listopada potrwa nabór wniosków w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na dofinansowanie do wymiany pokryć dachowych z materiałów szkodliwych dla zdrowia lub środowiska w gospodarstwach rolnych. Wsparcia udziela się na wymianę pokrycia dachu wykonanego z wykorzystaniem wyrobów zawierających azbest przez zastąpienie go nowym pokryciem dachu wolnym od wyrobów zawierających azbest na budynkach służących do produkcji rolniczej, na powierzchni nie większej niż 500 m². Więcej informacji na stronie internetowej agencji.

Usuwanie odpadów rolniczych

W 2022 r. po raz kolejny udało się Gminie Dobrzyniewo Duże pozyskać dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na usuwanie odpadów z folii rolniczych, siatki i sznurka do owijania balotów, opakowań po nawozach i typu big bag z terenu gminy. W ramach tego zadania udało się unieszkodliwić 54,445 Mg odpadów pochodzących z działalności rolniczej. Zadanie było także współfinansowane z budżetu gminy.

Magdalena Bernatowicz.

Odbiór odpadów Przedsiębiorcy muszą zawrzeć umowy

Ustawodawca nałożył na gminy obowiązek przeprowadzania kontroli przedsiębiorców w zakresie posiadania aktualnych umów na odbiór odpadów komunalnych z prowadzonej działalności. Postanowienia umowy powinny zapewniać odbiór wszystkich frakcji odpadów komunalnych zgodnie z wymaganiami określonymi w Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Dobrzyniewo Duże oraz w sposób określony w przepisach Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Do nieruchomości niezamieszkałych, na których powstają odpady komunalne zalicza się: szkoły, sklepy, zakłady produkcyjne, usługowe, handlowe, warsztaty.

Niedopuszczalne jest mieszanie odpadów komunalnych z gospodarstwa domowego z odpadami powstającymi

w wyniku prowadzonej działalności gospodarczej. W takiej sytuacji właściciel nieruchomości zobowiązany jest do zawarcia umowy na odbiór odpadów z przedsiębiorcą wpisanym do rejestru działalności regulowanej na terenie gminy Dobrzyniewo Duże oraz do złożenia w siedzibie Urzędu Gminy deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Wykaz przedsiębiorców posiadających wpis do rejestru działalności regulowanej dostępny jest na stronie internetowej www.dobrzyniewo.pl w zakładce „System gospodarowania odpadami”.

Ponadto gmina zobowiązana jest prowadzić ewidencję ww. umów. W przypadku umowy, należy niezwłocznie ją zawrzeć

Magdalena Bernatowicz.

Nowa szafa sterująca przepompownią



Zapraszamy na zajęcia w sezonie 2022/2023:



Gminne
Centrum Kultury
w Dobrzyńwie Dużym

Zespół Folklorystyczny Małi Narwianie

Teatr Ławeczka

Nauka gry na gitarze

Nauka gry na pianinie

Nauka śpiewu

Warsztaty malarstwa i rysunku

Zajęcia taneczne FreeDance

Zajęcia taneczne FreeDance Kids

Zajęcia nauki języka angielskiego

Zajęcia programowania

Zajęcia teatralne



ZAPISY I INFORMACJE

GMINNE CENTRUM KULTURY W DOBRZYŃNIEWIE DUŻYM

ul. Lipowa 71, 16-002 Dobrzyńwie Duże
501 324 937
gck@gckdobrzyńwie.pl
www.gckdobrzyńwie.pl

W tym kwartale została wymieniona szafa sterująca przepompownią strefową we wsi Dobrzyńwie Fabryczne (przy rzece), która steruje pracą ww. urządzenia, jak również pozwala na zdalny dostęp i pozyskanie informacji o ewentualnych awariach. Na tym obiekcie zamontowany został agregat prądotwórczy, który zapewnia ciągłość pracy obiektu w czasie przerw w dostawie energii elektrycznej.

Prowadziliśmy też prace polegające na wymianie uszkodzonych hydrantów na terenie Gminy. W tym kwartale prowadziliśmy też dożwirowanie dróg gminnych.

Michał Gabrel
Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej

Sposoby na jesień życia

Rozmowa ze Stanisławem Jagłowskim, mieszkańcem Krynicy

Brał Pan udział z sukcesem w konkursie fotograficznym na magiczne zdjęcie ukazujące piękno gminy Dobrzyńsk Wielki. Czy faktycznie ceni Pan walory przyrodnicze naszego środowiska lokalnego?

Absolutnie tak. Zakochałem się w Podlasiu i ta miłość trwa od lat. Uważam, że Krynica to wymarzone miejsce na ziemi do zamieszkania, prawdziwy raj. Okolice – piękna. Sąsiedzi – pomocni, przyjaźni, życzliwi.

Które zakątki ceni Pan sobie najbardziej? Które miejsca odwiedza Pan najczęściej?

Mieszkam tu od roku i dwóch miesięcy. Dopiero poznaję okolicę, bardzo podoba mi się np. Kopyś. Póki co, chodzę na spacer i robię wycieczki rowerowe w pobliżu domu, w najbliższej okolicy.

Czy te właśnie walory krajobrazowe wpłynęły na to, że osiedlił się Pan w naszej gminie?

Zdecydowanie tak. Poza tym to taki powrót do korzeni, bo urodziłem się na Podlasiu, mieszkałem tu do 15. roku życia. Odwiedzałem potem dziadków; byłem przekonany, że kiedyś tu wrócę.

Czy jest pan fotografem-amatorem? Jak zaczęła się Pana przygoda z fotografią?

Tak, jestem fotografem-amatorem. Jako 10-letni chłopiec, na Święta Bożego Narodzenia, dostałem aparat fotograficzny „Druh”. Zapisalem się do szkolnego kółka fotograficznego i zacząłem zgłębiać tajniki fotografii. Wciągnąłem się. Z biegiem czasu używałem kolejnych, nowocześnie-

szych aparatów, aż przyszedł czas, kiedy na rynek weszła fotografia cyfrowa.

Jak opisałby Pan swoje prace komuś, kto nigdy ich nie widział?

Trudno jest opowiadać o zdjęciach, trzeba je zobaczyć; to tak jak z obrazami. Najbardziej interesuje mnie fotografia makro, czyli uwiecznianie owadów, roślin, zwierząt w dużym zbliżeniu. Jedną z najwspanialszych rzeczy w tego rodzaju fotografii jest bez wątpienia zdolność ukazowania pewnych aspektów świata – nawet tego dobrze nam znanego – w sposób, który całkowicie zmienia nasze spojrzenie na rzeczywistość. Pospolita mrówka może przeobrazić się w istotę z innej planety. W zdjęcia należy jednak włożyć sporo



wysiłku. Trzeba czasem wykazać się cierpliwością, czekając na odpowiedni moment, w którym np. modliszka pochłonie pająka.



Czy ma Pan inne pasje, poza fotografowaniem?

Robiłem w życiu wiele rzeczy, każda z nich sprawiała mi przyjemność, a nawet była moją pasją. Od zawsze interesowałem



mnie elektronika. Kalibrowałem, projektowałem, naprawiałem przyrządy do helikopterów. Byłem krótkofalowcem. Będąc w Stanach Zjednoczonych, zdobyłem licencję pilota. Wysiłkiem 4-letniej pracy, w 2005 r., zbudowałem 2-osobowy samolot KR2S. Mam nadzieję, że lata do dziś na Florydzie, gdzie został sprzedany. Pracowałem jako instruktor judo w Jagiellonii – mam stopień mistrzowski 1 DANA. Potrafię grać na akordeonie, kolekcjonuję te instrumenty, muzykuję codziennie.



Skąd pomysł, by zdobyć licencję pilota?

Byłem dzieckiem ciekawym świata, zawsze marzyłem o lataniu. Nie udało mi się dostać w Polsce do szkoły lotniczej. Za pierwsze zarobione pieniądze w Stanach Zjednoczonych zapisałem się do amerykańskiej szkoły lotniczej.

Co mógłby Pan poradzić osobom, które panicznie boją się latania?

Popatrzeć na statystyki – ostatnie dane za rok 2022 zawierają informację, iż niebezpieczeństwo śmierci w wypadku samochodowym jest prawie 1600 razy większe niż w katastrofie samolotu. Pilotci żegnają się słowami: Uważaj, bo zaraz będziesz jechał samochodem! Poza tym wszystko to sprawa przeznaczenia.

Czy w dalszym ciągu uprawia Pan jakiś sport?



W obecnym czasie mój sport to spacery, przejażdżki rowerowe, praca w ogródku i... noszenie ciężkiego sprzętu fotograficznego.

Czy to, że interesuje się Pan elektroniką wpłynęło na to, że ma Pan wiele gadżetów elektronicznych?

Przed laty bardziej interesowały mnie nowinki techniczne, obecnie już nie jestem gadżeciarzem. Pozostało ciągle zainteresowanie nowoczesnym sprzętem fotograficznym. Ostatnio samodzielnie założyłem fotowoltaikę – instalację wyspową, niezależną od sieci elektroenergetycznej.

Woli Pan czytać książki czy oglądać filmy?

Kocham polskie, dobre, stare kino. Uważam, że mieliśmy wybitnych aktorów. Wiele razy oglądałem „Chłopów” czy „Karię Nikodema Dyzmy”.

Czy posiada Pan przydomowy ogródek?



Tak, w moim ogrodzie rosną drzewa iglaste, liściaste, owocowe. Są rabaty kwiatowe, grządki warzywne, skalniak. Jest czym się zajmować.

Gdyby miał Pan stworzyć Poradnik aktywnego seniora, to co by się w nim znalazło?

Zawarłbym w tym poradniku swoje credo życiowe, zgodne z „Listem do przyjaciół” G. G. Marqueza, zaczynające się od słów:

„Jeśli Bóg zapomniał przez chwilę, że jestem marionetką i podarował mi odrobinę życia, wykorzystalbym ten czas najlepiej, jak potrafię...”

Kwintesencja tego listu zawiera się w dwóch zdaniach: Trzeba żyć chwilą – terazniejszością. Być bardzo uważnym, doceniać każdy moment, celebrować codzienność.

Co mógłbym dodać? To ważne, by mieć pasje i zainteresowania. I pamiętać o tym, że w życiu nigdy nie jest na nic za późno!

Dziękuję za rozmowę.

**Rozmawiała
Joanna Żarniewska**



Historia szkoły w Dobrzyniewie

Cz. III. Lata 1959–1962



Nowy rok szkolny 1959/60 rozpoczął się z zapałem i energią. W kronice szkolnej czytamy:

„Budynek szkolny pała czystością i gościnnie zaprasza nas w swe mury. Jest skromnie, ale schludnie i przyjemnie, jak oceniły nasze władze”.

Oprócz tego szkoła otrzymała nagrodę w postaci dyplomu, piłki i siatki za zajęcie VI miejsca w zbiórce na Społeczny Fundusz Odbudowy Szkół.

Zatrudniono Zenona Kazberuka, późniejszego dyrektora szkoły. Powołano też spółdzielnię uczniowską „Dobrzynianka”. Powstało Koło Ochrony Przyrody.

Zaczął się codzienne szkolne życie: klasówki, oceny i wywiadówki. Warto za-

cytować fragment uczniowskiego wypracowania z tamtych czasów. Jak zauważa się w kronice: „Dzieci też mają swe troski. Tak je wyrażają w wypracowaniach na dowolny temat z zastosowaniem zjawiska gramatycznego”. Oto fragment wypracowania:

„— Mamusiu, ostańże w domu. Nie idź na wywiadówkę.

— Synku, nie płaczże, chyba nie narobiłeś dużo.

O, trzymajże się synku, trzymaj, bo może być bieda. Nie bójże się, nie bój, już ja będę wiedziała, jak się z tobą urządzić.

— Poszła, oj, bieda, bieda!”

Kolejny rok szkolny 1960/61 upłynął pod hasłem „Pracujemy usilnie”. W kronice szkolnej czytamy, że na przyszły rok

w tej samej klasie zostało tylko 12 uczniów.

Podkreśla się też, że rok był wyjątkowy ze względu na Spis Powszechny, wybory do sejmiku i rad narodowych. Pierwszy człowiek stanął na Księżycu.

Szkoła była dumna z pierwszego miejsca w konkursie na najciekawszą pracę ręczną. Latarnia morska z Dobrzyniewa powędrowała na Wystawę Centralną. W szkole zaś wygoszparowano pracownię prac ręcznych oraz ciemnię fotograficzną.

Rok szkolny 1961/62 upływał pod kilkoma szczytnymi hasłami. Kronika szkolna podaje, że aż pięciu nauczycieli rozpoczęło studia, kierując się hasłem „Polska krajem ludzi kształcących”.

Otrzymał magnetofon i aparat filmowy z Wydziału Oświaty oraz telewizor marki Klejnot. Urządono boisko szkolne.

W setną rocznicę powstania styczniowego zorganizowano wystawę „Rok 1863 na Podlasiu”. Materiały wypożyczono od Jakuba Antoniuka — miejscowego amatora-historyka. Można było o tym poczytać w „Gazecie Białostockiej” z dnia 26 kwietnia 1963 roku.

Ciąg dalszy nastąpi.

Celina Zubrycka

Rys historyczny na nowo opracowany przez Celinę Zubrycką, na podstawie rękopisu Jakuba Antoniuka pt. „Trzy Dobrzyniewa i ich okolice”, kronik szkolnych oraz informacji zebranych przez Barbarę Grzegorzczak, Barbarę Ciołko, Beatę Winarską i Magdalenę Mazur (nauczycielki z ZS-P w Dobrzyniewie Dużym).



BUDUJEMY
szkół

PRZED FINISZEM

Mieszkańcy powiatu sejneńskiego kończą realizację tegorocznego planu zbiórki na Spółczaj Funduszu Budowy Szkół. Do 25 bm. powiat ten osiągnął już 98 proc. rocznego planu. Do pełnego wykorzystania planu zabrakło tylko 9 tys. zł.

W NAGRODĘ TELEWIZOR

Prezydium PRN w Białymstoku, chcąc zachęcić ludność do przedterminowego wykonania planu zbiórki na SFBS, postanowiło zakupić z nadwyżki budżetowej 10 telewizorów dla gromad, które jako pierwsze zameldują o zrealizowaniu zbiórki na budowę szkół.

Nagrody zdobyły gromady: Gródek, Wally, Grabówka, Rafalówka, Królowy Most, Horedniany, Dobrzyniewo, Barszewo, Wasilków i Konowaly.

Przedstawiciele GRN otrzymali telewizory na akademiach gromadzkich, organizowanych z okazji 1 Maja. Powiat białostocki wykonał roczny plan w 69 proc. (sg)

WYSTAWA
do wypożyczenia

„Rok 1863 na Podlasiu” — to tytuł wystawy zorganizowanej przez uczniów i nauczycieli ze szkoły podstawowej w Dobrzyniewie Dużym koło Białegostoku. Na wystawie zgromadzono ciekawe eksponaty: wydruki z prasy międzywojennej i obecnej, dotyczące Powstania Styczniowego na Podlasiu, zdjęcia wodzów powstania, weteranów, odznaczeń, ilustracje, książki, albumy itp. Znalazły się nawet dwie kopy, szabły i konfederatka powstańcza. Wiele eksponatów dotyczy wsi Jaworówka, która została spalona z rozkazu Muszawiewa 18 sierpnia 1863 r.

Kierownik szkoły w Dobrzyniewie Dużym, który poinformował nas o tej wystawie, wysunął w swym liście cenę propozycję wypożyczenia ekspozycji na pewien czas kilku szkołom w województwie i w ten sposób zapoznanie młodzieży ze zbiorami. Sądźmy, że propozycję tę podchwycą szkolne kolekcje historyczne i skontaktują się ze swymi kolegami z Dobrzyniewa Dużego. (k)

Historia szkoły w Pogorzałkach

Pierwsza wzmianka o szkole w Pogorzałkach pochodzi z 1937 r. Ówczesnym dyrektorem był Kazimierz Teofilewicz (lub Tefilewicz). Projekt budowy szkoły we wsi Pogorzałki powstał w 1936 r. Czynem społecznym wybudowano fundamenty, a w 1939 r. odbyła się uroczystość poświęcenia budynku. Przystąpiono do jego wyposażenia i wkrótce rozpoczęto naukę. Działanie szkoły było krótkie, gdyż wybuchła wojna. Jednakże przerwa trwała tylko do 4 listopada 1939 r. W 1941 znów przerwano na naukę, tym razem już na dłużej, bo rozpoczęto ją ponownie dopiero w listopadzie 1944 r. Wkrótce zamordowano kierowniczkę szkoły panią Moroz, a 2 miesiące później jej męża. Nauczyciele w obawie o swoje życie opuścili szkołę. Pozostała tylko pani Halina Buch-Starewicz. Po jakimś czasie przysłano innych nauczycieli.

Wszystko wróciło do normy w 1946 r. Wtedy przy szkole powstały chodniki z płyt betonowych, budynek gospodarczy drewniany i ubikacje zewnętrzne murywane. W 1960 r. w szkole zabłysło światło. W 1965 r. przeprowadzono remont i wtedy dobudowano część korytarza, tworząc dodatkową klasę matematyczną. W 1967 r., ze względu na zwiększenie liczby oddziałów do ośmiu, wygospodarowano jeszcze jedną salę.

W 1975 r. ukończono budowę domu nauczyciela. Dyrektor szkoły Bogusław Leszczyński przeniósł się do nowego mieszkania, opuszczając pomieszczenia w szkole. Dzięki temu powstały 2 nowe sale lekcyjne. W 1976 r. przeprowadzono generalny remont budynku. Założono centralne ogrzewanie, zmieniono oświetlenie, podłogi pokryte płytkami PCC i dobudowano przedsionek, zwiększając w ten sposób szatnię.

W późniejszych latach dokonywano drobnych remontów, m.in. doprowadzono do szkoły wodę. Wymieniono też meble, zwiększając ich ilość i jakość. W części klas wymieniono tablice, ławki i krzesła. Przez wiele lat działał w szkole sklepik uczniowski pod kierownictwem pani Jadwigi Duzińskiej, nauczycielki geografii.

W 1990 r. dyrektor szkoły Bogusław Leszczyński odszedł na emeryturę, a funkcję po nim objęła Wanda Kulesza. W domu nauczyciela zamieszkała nowa rodzina nauczycielska. Pierwszymi decyzjami nowej pani dyrektor były zmiany w zagospodarowaniu pomieszczeń. Dzięki temu biblioteka znalazła się w oddzielnej sali, a część klas i korytarzy powiększyły swoje powierzchnie, gdyż wyburzono kominy po dawno już nieistniejących piecach. Dokonano też poprawek podłogi, pomalowano korytarze.

W kolejnych latach powierzchnia użytkowa szkoły zwiększyła się ponownie, gdyż opuszczone zostało jedno z mieszkań w domu nauczyciela i przeniesiono tam zajęcia klasy zero. Dzięki temu lekcje klas 1-7 odbywały się na jedną zmianę, nigdy nie trwały dłużej niż do godziny 14:25.

Największym wyzwaniem stała się jednak rozbudowa szkoły. Decyzję w tej sprawie podjęto w 1991 r. Pierwszym zadaniem było powołanie społecznego Komitetu rozbudowy, który zajął się zbiórką pieniędzy na budowę szkoły. Na ten cel pozyskano ze sprzedaży sklepu 100 mln zł, kuratorium przeznaczyło 250 mln zł, a mieszkańcy opodatkowali się po 250 tys. zł od rodziny. W 1996 r., po 5 latach starań, rozpoczęto rozbudowę. 27 września 1997 r. zalano ławy fundamentowe. W dniu 4 października na sesji Rady Gminy, w obecności dużej liczby

mieszkańców ze wsi Pogorzałki, Rada podejmuje decyzję o rozbudowie szkoły. Za rozbudową było 10 radnych, przeciw było 9, 1 radny był nieobecny. 31 maja 1998 r. następuje w murowanie kamienia węgielnego. W 2000 r. biskup Ozorowski wyświęcił szkołę, koszt budowy i wyposażenia wyniósł 763 tys. zł. Z budżetu państwa pozyskano 32 tys. zł, a z budżetu gminy 631 tys. zł (koszt budowy podany po denominacji). Budynek liczy 750 m² i posiada 6 sal lekcyjnych.

18 czerwca 1999 r. szkołę wizytował biskup Ozorowski.

W 2000 r. dobudowana część została zelektryfikowana, w takiej fazie pozostała od lipca 2001 r., kiedy to zaczęto prace wykończeniowe, aby można było rozpocząć w niej naukę. Zajęcia w nowym budynku odbywają się od 1 września 2001 r. Od 2007 r. do chwili obecnej dyrektorem placówki jest Anna Mikuć. Wokół szkoły znajduje się 2,5 hektara placu ogrodzonego siatką, wykorzystywanego jako boiska. W ostatnich latach teren zniwelowano i rozpoczęto budowę boiska z prawdziwego zdarzenia. Obecnie w części górnej jest utwardzone i zasiane trawą pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej, część druga, niższa oraz teren po sadzie są w tej chwili zagospodarowane dzięki współpracy z klubem Jagiellonia, który dzierżawi część budynków i terenu wokół szkoły.

W 2009 r. szkoła otrzymała fundusze na urządzenie miejsca zabaw, a w 2010 r., dzięki współpracy z wójtem gminy, dofinansowano piękny plac zabaw.

Kończąc historię szkoły w Pogorzałkach bardzo dziękuję pani dyrektor szkoły Annie Mikuć za udostępnianie dokumentów. Na koniec dołączam wspomnienia byłej pani dyrektor Wandy Kuleszy z 1995 r., opublikowane w „Kurierze Porannym”.

Jan Gałecki

Wstrzymać oddech, będzie szkoła?

Wieś jest skanalizowana, telefon prawie w każdym domu, asfalt na ulicy, kościół, strażnica, dom kultury, tylko nowej szkoły nie możemy się doczekać — mówią mieszkańcy Pogorzałek (gm. Dobrzyniewo). Chcą budować szkołę. Przed czterema laty zawiazali społeczny komitet, za zebrane pieniądze kupili projekt. Deklarują pomoc przy prostszych robotach, gotowi są dostarczyć nawet część materiałów. Białostockie kuratorium wpisało budowę do planu najbliższe lata i obiecało przeznaczyć część środków. Pod warunkiem jednak, że dołoży i gmina.

— Do tej pory wierzyłam, że wszystko idzie w dobrym kierunku, ale kiedy doszło do podjęcia ostatecznej decyzji, to wizja budowy zaczęła się rozmywać. Wójt gminy zwleka z podpisem, zasłaniając się brakiem jednomyślności wśród radnych — mówi dyrektor Wanda Kulesza. To nasza ostatnia szansa. W przyszłym roku szkoły przejdą pod samorządy i wtedy już nie ruszymy z budową.

Dziury orłem przykryte

134 uczniów, 13 nauczycieli. Budynek pochodzi z 1937 roku. Barak właściwie nie szkoła. W pomieszczeniu, gdzie urzęduje Wanda Kulesza, była kuchnia, w tej części akurat znajdowało się mieszkanie służbowe jej poprzednika. Żartuje, że orłem dziury w ścianach przykryła, a poważnie żal jej było książek, więc gabinet dyrektorski przenaczyła na bibliotekę. Przy oknie zlew. Jeszcze do niedawna przychodzili tu uczniowie myć ręce po zajęciach plastyki, a nauczyciele brali wodę na herbatę, jedyny zlew w całym budynku w ubiegłym roku zainstalowano w pokoju nauczycielskim. Całe życie szkolne skupia się na korytarzu 3 na 15 metrów. Tu się odbywają lekcje wychowania fizycznego, szkolne imprezy, tu uczniowie przebywają podczas przerwy. W klasach ławki tuż przy

tablicy. O żadnej pracowni nie ma mowy. Z wyposażenia tylko to, co przygotowują sami nauczyciele albo kupują za własne pieniądze. 2 lata temu było włamanie do budynku i złodzieje zabrali co cenniejsze rzeczy, telewizor, wieżę, magnetowid, encyklopedie. Z siedmiu pomieszczeń jedynie 3 spełniają warunki oddziałów szkolnych. Do niedawna brakowało krzesel. Książd przyszedł z pomocą, pożyczyl z kościoła.

— Byłam w Białymstoku, w szkole nr 34 — opowiada dyrektor. — Oglądałam pracownię komputerową. Wyposażenie klas. Wysłałam chora.

Z przykrością informuję

— Wykorzystałam już wszystkie możliwości. Do Zakładu Ubezpieczeń, pisałam do firmy Polonijnej w Chicago, nawet do prezydenta Wałęsy. Wachowski odpowiedział, że uprzejmie dziękuję za nadesłane pismo, które rozważone zostało z uwagą. Niestety z przykrością informuję, że ani pan prezydent, ani Kancelaria Prezydenta nie posiadają funduszu, z którego mogą udzielić stosownego wsparcia. Wiem, że nie posiada. Ja nie prosiłam o pieniądze, tylko o radę, co dalej robić. Z Funduszu Europejskiego Rozwoju Wsi odpisali, że musimy zarabiać przynajmniej 80% środków. Fundacja Stefana Batorego wymówiła się, że nie przyznaje dotacji na budowę.

Jakoś wytrzymacie

— Proszę, ostatni protokół sanepidu — pokazuje dyrektor. — Znowu dostałam karę za ubikację. Panie z sanepidu powiedziały, że szalety z takimi dziurami widzą po raz pierwszy, że kto to wymyślił. No pewnie, przecież takie sanitariaty urągają ludzkim warunkom. Maluchy boją się tam wchodzić, załatwiają się na boisku. Był przypadek, że uczeń wpadł do środka. Dach przecieka w kilku miejscach. Od 25 lat, odkąd tu pracuję, nie był remontowany. W kuratorium słyszę: „Pani dyrektor, może już zaccnie się

budowa nowej szkoły, szkoda pieniędzy, wytrzymałicie tu jakoś”. Przyznają rację, tu wszystko jest do wymiany, bez sensu byłoby ładować miliardy, za te pieniądze można by wyjść z budową z ziemi. Na drugi rok postawić szkielec, na trzeci wykończyć. Więc rodzice na razie w czynie społecznym załatwiali dziury, polutowali rynny, podklejają blachę.

Tu można wszystko zrobić

Ściany przy wejściu zawieszono dyplomami, rekordy w rzucie dyskiem, oszczepem, Mistrzostwa w biegach przełajowych. Jako jedyna szkoła w gminie ma takie osiągnięcia. Bez sali gimnastycznej, bez boiska.

— Tu jest 2,5 hektara gruntu — pokazuje dyrektor teren dookoła. — Można wszystko zrobić. Las w pobliżu, Narew niedaleko, wymarzone miejsce na kolonie i obozy. Momentami jestem zniechęcona, myślę sobie, rzucę to wszystko, ale jak się zdenerwuję, to tym bardziej mam ochotę do działania. Jestem uparta, kiedy 4 lata temu wybrano mnie na dyrektora, powiedziałam do rodziców, że sens swego urzędowania widzę w tym, by doprowadzić do budowy szkoły.

Kto się z kim dogada?

Tadeusz Popławski, przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Szkoły:

— Możemy ruszyć już od marca. Wieś się skrzyknie, dużo zrobimy we własnym zakresie. Żwir dowieziemy, drzewa na szalunek. Byle tylko z gminą się dogadać. Wójt gminy Dobrzyńiewo, Henryk Mroczo, Rada Gminy upoważniła mnie do rozmów z kuratorem, ale ja jestem między młotem, a kowadłem. Sam nie dysponuję budżetem.

Kurator Tadeusz Kaluta:

— Na ogół zasada jest taka, że jedna złotówka jest kuratorska, a dwie z gminy. Z wójtem Dobrzyńiewa rozmawiałem kilkakrotnie, jeżeli sytuacja się wyklaruje, gotowi jesteśmy podpisać umowę.

Alicja Zielińska

Echa Akcji Burza w gminie Dobrzyniewo



Szacuje się, że podczas okupacji żołnierze AK wysadzili około 1300 pociągów. Na zdjęciu lokomotywa pociągu wykolejonego przez podziemie w nieokreślonej miejscowości w okupowanej Polsce.

Letniego popołudnia 1944 r. (dokładna data nie jest znana) do wsi Zalesie przybył z okolic Augustowa oddział partyzantów AK. Zakwaterowali się w stodole na posesji pana Stanisława Żubryckiego. Ten o swoich gościach powiadomił sąsiada Franciszka Dudzińskiego, który zaraz przyszedł, aby powitać partyzantów. Dowódca oddziału (jego nazwisko ani liczebność grupy, którą dowodził, nie są znane) poprosił go o zebranie prowiantu dla żołnierzy. Dudziński poszedł po sąsiadach zbierać prowiant. Były to najczęściej jajka, słonina i chleb. Żywność dostarczył do oddziału, a w zamian dowódca wręczył mu pieniądze, by zapłacił za nią ludziom (jakie to były pieniądze — nie wiadomo). Pan Dudziński, odchodząc od oddziału, usłyszał od dowódcy: „Niedługo o nas usłyszycie”.

Partyzanci przebywali w stodole pana Żubryckiego przez popołudnie, noc i kolejny dzień. Następnego dnia drogą Koziniec-Borsukówka przejeżdżał niemiecki patrol. Żandarnowie obserwowali okolicę, ale nie zatrzymali się przy posesji pana Żu-

bryckiego. Partyzanci odetchnęli z ulgą.

W nocy partyzanci opuścili posesję, a po północy było słychać potężny wybuch. Rano rozeszła się wiadomość o wysadzeniu niemieckiego pociągu wojskowego w miejscowości Nowosiółki, na łuku torów kolejowych od strony Knyszyna do Białegostoku. Pociąg był wyładowany sprzętem wojskowym oraz żołnierzami niemieckimi uciekającymi przed sowiecką nawałą.

Represje Niemców były natychmiastowe. Na miejsce dywersji zebrano ludzi z Nowosiółek, być może też z Kobuzi, z zamiarem rozstrzelania za akcję dywersyjną. Na szczęście do tego nie doszło, bo wstawił się za nimi niemiecki dygnitarz, zarządca i administrator z Krypna, ręcząc za ich niewinność. Zatrzymanych zwolniono. Dygnitarz nazywał Busch lub Bus. Usuwanie skutków dywersji zajęło Niemcom kilka dni, a pracowali przy tym ludzie z Nowosiółek, Kobuzi i Borsukówki.

Historię tę opowiedzieli państwo Agnieszka i Tadeusz Dudzińscy ze wsi Zalesie, którzy usłyszeli ją od ojca pana Tadeusza — Franciszka.

Jan Gałęcki



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Kompetentny od przedszkola 2



30 września Gmina Dobrzyniewo Duże zakończyła realizację projektu „Kompetentny od przedszkola 2 — zapewnienie wysokiej jakości oferty edukacji przedszkolnej, rozwijającej kompetencje kluczowe i właściwe postawy dzieci w gminie Dobrzyniewo Duże” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014–2020. Celem projektu było podniesienie jakości oferty edukacyjnej, poprzez ofertę zajęć dodatkowych, w tym kształtujących postawy i umiejętności rozwijające kompetencje kluczowe skierowaną do 220 dzieci, w tym 120 chłopców i 100 dziewczynek, w tym 3 dziewczynek i 4 chłopców z niepełnosprawnościami i/lub objętych wczesnym wspomaganie rozwoju, dostosowanie miejsca zabaw do

potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami oraz uzupełnienie kompetencji zawodowych kadry pedagogicznej 24 uczestniczek w gminie Dobrzyniewo Duże.

Ostatecznie w projekcie udział wzięło ponad 400 dzieci z Ośrodków Wychowania Przedszkolnego w Pogorzałkach, Obrubnikach, Fastach, Nowym Aleksandrowie oraz Dobrzyniewie Dużym, a także ponad 30 nauczycieli tych placówek. W trakcie 26-miesięcznego projektu zrealizowano prawie 2000 godzin zajęć dodatkowych dla dzieci, 40 wyjazdów na basen, 12 wycieczek kulturoznawczych, a także szkolenie z pierwszej pomocy przedmedycznej.

Nauczyciele mieli możliwość odbycia studiów podyplomowych, między innymi z zakresu integracji sensorycznej i terapii pedagogicznej. Dodatkowo uczestniczyli w szkoleniach „Sensoplastyka”, „Terapia ręki”, „Logorytmika”, „Trening Umiejętności Społecznych” czy „Praca z uczniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych”.

W ramach projektu przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Dobrzyniewie Dużym utworzono także plac zabaw dostosowany do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami. Zakupiono także dodatkowy sprzęt w postaci specjalistycznego projektora laserowego umożliwiającego realizację zajęć dla dzieci z niepełnosprawnościami oraz laptopów, tabletów a także zestawów Robotów edukacyjnych Photon.

Projekt, pomimo trudności związanych z restrykcjami i ograniczeniami wywołanymi przez pandemię COVID-19, zakończony został sukcesem. Zrealizowano założone w nim wskaźniki i osiągnięto

główne cele w postaci podniesienia kompetencji dzieci w wieku przedszkolnym oraz uzupełnienia kompetencji i kwalifikacji nauczycieli z poszczególnych Ośrodków

Wychowania Przedszkolnego w Gminie Dobrzyniewo Duże.

Iwona Karczewska



Bez smogu w Pogorzałkach

Szkoła Podstawowa w Pogorzałkach jest w Edukacyjnej Sieci Antysmogowej. W wielkiej akcji „ESA dla OSE” zdobyła jeden z 1200 bezpłatnych mierników jakości powietrza i możliwość uczestniczenia w angażujących zajęciach ekologicznych. ESA to program cyfrowej edukacji ekologicznej realizowany przez Państwowy Instytut Badawczy NASK we współpracy z Polskim Alarmem Smogowym.

W najbliższych dniach odbędzie się w szkole montaż urządzenia pomiarowego z tablicą LED, na której na bieżąco będzie wyświetlany wynik pomiaru. Nauczyciele przejdą szkolenia, na których będzie przekazywana wiedza dotycząca smogu, ale też zagadnienia dotyczące zmian klimatu. Każda szkoła w programie otrzyma dostęp do cyfrowych materiałów edukacyjnych na platformie eduESA oraz pakiet materiałów drukowanych. Na platformie e-learningowej nauczyciele i uczniowie będą mieli na bieżąco dostęp do systematycznych szko-

leń, nowych materiałów edukacyjnych, a także różnych konkursów.

Szkoła posiada już swój, własnoręcznie przez uczniów zbudowany i zaprogramowany czujnik smogu, który cały czas działa. Teraz będzie jeszcze jeden, bardziej profesjonalny i bardziej wykorzystany do edukacji ekologicznej.

Anna Mikuć



Do gminy zawitał planetobus

Jaki jest naprawdę Kosmos? Co mogą nam powiedzieć gwiazdy? Te i inne pytania mogli zadawać uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Fastach i Szkoły Podstawowej im. Królowej Bony Sforzy w Obrubnikach oraz społeczność lokalna. Dzięki uczestnictwu w projekcie „Nauka dla Ciebie” z Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, mobilne planetarium zawędrowało do gminy Dobrzyńewo Duże. W planetarium uczestnicy zajęć mogli zobaczyć niebo pełne gwiazd, poznać najciekawsze konstelacje, układy planet i inne obiekty astronomiczne, a także odwiedzić Międzynarodową Stację Kosmiczną.

Planetobus to bardzo duży, dmuchany namiot o średnicy 5 m, z dachem w kształ-

cie kopuły. W środku może pomieścić nawet 30 osób. Dzięki imitacji sfery niebieskiej uczniowie mogli obejrzyć pokazy astronomiczne, prowadzone na żywo przez edukatorów z Centrum Nauki Kopernik. Dzięki temu zobaczyli niebo pełne gwiazd, poznali najciekawsze konstelacje widoczne aktualnie na niebie.

Planetobus to nowoczesna edukacja prowadzona w sposób interesujący dla ucznia. Pozwala dostrzec inną stronę nauki. To nie są zwykłe lekcje biologii, chemii, fizyki czy informatyki, ale pełne niespodzianek samodzielne odkrywanie praw, które rządzą światem. Spotkanie dało szansę uczniom i mieszkańcom na poszerzenie wiedzy i dobrą zabawę.



Spotkania z kulturą



Szkoła Podstawowa w Obrubnikach wraz z Towarzystwem Przyjaciół Gminy Dobrzyniewo, już po raz trzeci wzięły udział w konkursie „Fundacja PZU z Kulturą”. Napisany projekt pt.: „Kultura — to działa!” wygrał grant, który sfinansuje działania w sferze kulturalnej.

Projekt zakłada organizację cyklu bezpłatnych wyjazdów do instytucji kultury uczniów z klas I–VIII oraz oddziału przedszkolnego. Od października 2022 r. do kwietnia 2023 r. uczniowie odwiedzą instytucje białostockie: Operę i Filharmonię Podlaską, Teatr Lalek, Teatr Dramatyczny, Muzeum Wojska, Muzeum w Ratuszu. Zaplanowano również wyjazdy do Muzeum Ikon w Supraślu i Muzeum Wnętrz Pałacowych w Choroszczycy. Uczniów czekają nie tylko spektakle, ale również ciekawe warsztaty i zajęcia edukacyjne.

Głównym celem jest umożliwienie dzieciom z terenów wiejskich, z ograniczonym dostępem do kultury bezpośredniego uczestnictwa w rozwijających wyjazdach do różnorodnych instytucji. Zwiększy to wiedzę młodego pokolenia na temat dziedzictwa kulturowego, rozbudzi ciekawość poznawczą i kreatywność, zbuduje szacunek i otwartość wobec różnorodności kulturowej oraz zaszczepi tolerancję.

Wyjazdy zapewnią kontynuację doświadczeń do tzw. kultury wysokiej oraz umożliwią kontakt ze światem sztuki. Wycieczki wzmocnią proces poznawania dziedzictwa kulturowego, zaszczepią kod kulturowy, wzmogą otwartość na świat, pobudzą kreatywność i wrażliwość oraz wdrożą do szacunku do sztuki i pogłębią świadomość jej odczuwania.

Uczniowie będą poznawać Polskę

Szkoła Podstawowa im. Królowej Bony Sforzy w Obrubnikach po raz kolejny wzięła udział w rządowym programie „Poznaj Polskę” i uzyskała dofinansowanie do krajoznawczych wycieczek. Tym razem, dzięki finansowemu wsparciu Ministerstwa Edukacji i Nauki, zorganizujemy cztery jednodniowe wycieczki.

Celem programu jest uatrakcyjnić proces edukacyjny dzieci poprzez umożliwienie im poznawania ojczyzny, jej tradycji, zabytków kultury i historii. Przedsięwzięcie pozwala urozmaicić zajęcia lekcyjne, dzięki czemu nauka nabiera praktycznego wymiaru. Uczenie się oparte na praktycznym odkrywaniu śladów historii stwarza uczniom warunki do zdobywania nowych umiejętności w atrakcyjnym środowisku edukacyjnym.

W miesiącach październik – listopad uczniowie klas I–III odwiedzą Muzeum Przyrodniczo-Leśne Białowieskiego Parku Narodowego i będą uczestniczyć w warsztatach oraz wybiorą się do Białegostoku na wycieczkę historyczną i spektakl w Teatrze Lalek.

Dla starszych uczniów zaplanowano również dwie wycieczki. Pierwsza z nich to wyjazd do Warszawy, gdzie młodzież zwiedzi Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku i pozna czasy dwudziestolecia międzywojennego oraz Muzeum Powstania Warszawskiego, gdzie przeniesie się w czasy II wojny światowej. Druga wycieczka obejmuje Łódź. Tam, oprócz tradycyjnego zwiedzania miasta, uczniowie odwiedzą Muzeum Politechniki Łódzkiej oraz multimedialne i interaktywne wystawy w Centrum Nauki i Techniki EC1.

Barbara Chmielewska

Innowacyjne zajęcia z angielskiego

Już we wrześniu, w Szkole Podstawowej im. Królowej Bony Sforzy w Obrubnikach ruszyły innowacyjne, bezpłatne zajęcia pozalekcyjne z języka angielskiego dla uczniów klas IV-VI. Zajęcia są finansowane z autorskiego projektu, który wygrał konkurs grantowy „English Teaching Activities” organizowany przez Fundację Nida oraz Polsko-Amerykańską Fundację Wolności.

Projekt obejmuje całoroczny cykl zajęć pozalekcyjnych, którego motywem przewodnim jest ekologia jako jedno z najważniejszych zagadnień społecznych. Wszystkie zajęcia i działania odbywać się będą w języku angielskim tak, by pobudzić uczniów do używania „żywego języka” i pozbawić ich oporów komunikacyjnych. W projekcie przewidziano metody silnie aktywizujące i stymulujące do krytycznego oraz kreatywnego myślenia oraz promujące lokalne zasoby. W wyniku projektu każdy uczestnik odniesie sukces na miarę swoich możliwości, poczuje się doceniony i rozwinie drzemiące w nim zdolności. Głównym celem projektu jest zniesienie



psychologicznych barier komunikowania się w języku angielskim, które charakteryzują uczniów, którzy w sytuacjach pozaszkolnych rzadko mają możliwość używania języka angielskiego. Konieczność ciągłego porozumiewania się „żywym” językiem, w sytuacjach stworzonych przez projekt zapewni wzrost pożądanych umiejętności. Projekt zakłada także wzrost świadomości ekologicznej oraz postaw obywatelskich. To nowoczesna i stymulująca edukacja, dzięki której uczniowie naberą również kompetencje kluczowe, tj. umiejętność współpracy ze sobą, komunikacji oraz negocjacji. Projekt zakłada nabycie realnych umiejętności wykorzystania wiedzy językowej i ekologicznej w praktyce, która w pewnym sensie zmusi uczniów do rezygnacji z bierności i bezrefleksyjnego odtworzenia wiedzy na rzecz aktywnego jej poszukiwania.



Dzieci Kapitana Nemo



Od 12 września do 30 grudnia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Nowym Aleksandrowie realizowany będzie projekt „ALE Projekty!”, współfinansowany przez Fundację BGK. W ramach akcji „Dzieci Kapitana Nemo” nasi uczniowie klas V i VI zapoznają się z mało znanymi postaciami polskiego świata inżynierii końca XIX w., które odcisnęły swymi wynalazkami i konstrukcjami piętno na światowej arenie technologicznej. Każdego miesiąca

w trakcie zajęć i wycieczek uczniowie poznają kolejno świat kolejnictwa Ameryki Południowej (E. Malinowski), wyhodują profesjonalne kryształły (J. Czochralski), skonstruują najprawdziwszy most (R. Modrzejewski) a wreszcie zajrzą do wnętrza prawdziwej łodzi podwodnej (S. Drzewiecki). Zdobyte środki pozwolą na pozyskanie informacji, ich opracowanie i profesjonalną prezentację.

Jarosław Opolski

Pierogi z Obrubnik zachwyciły smakoszy

Bitwa Regionów Powiatu Białostockiego to kulinarna rywalizacja kół gospodyń wiejskich, której celem jest propagowanie kuchni regionalnej. 9 lipca w Supraślu do rywalizacji stanęło 8 kół, a poziom konkursu był bardzo wysoki. Dzięki tym zmaganiom wszyscy obecni mogli spróbować jak smakuje Podlaskie.

Inicjatywa bitwy kulinarnej spotyka się z bardzo dużym zainteresowaniem

osób odwiedzających. Dlatego też bardzo miło jest nam poinformować, że Koło Gospodyń Misz Masz w Obrubnikach zajęło III miejsce w Bitwie Regionów za potrawę „Pierogi z podlaskiej krainy” i tym samym przeszło do etapu wojewódzkiego. Trzymamy kciuki i życzymy dalszych sukcesów. Nic tak nie smakuje jak pierogi Pań z KGW Misz Masz.

Beata Dybacka



W rocznicę pacyfikacji Jaworówki

11 września we wsi Jaworówka odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary pacyfikacji, przeprowadzonej na rozkaz carskiego gubernatora Mikołaja Murawiewa w odwecie za współpracę mieszkańców wsi z powstańcami styczniowymi. Część ze 198 osób została zamordowana na miejscu 18 sierpnia 1863 r., a pozostali zostali wywiezieni na Sybir. Wszystkie zabudowania doszczętnie spalono.

Głównym organizatorem obchodów była sołtys wsi Jaworówka Gertruda Łupińska, która dokonała uroczystego powitania przybyłych na uroczystość. Wzięli w niej udział m.in. wójt gminy Dobrzyńsko Duże Wojciech Cybulski, przewodnicząca Rady Gminy Janina Kozakiewicz, prezes Związku Sybiraków oddziału w Białymstoku Jerzy Bołtyć i przedstawiciele innych organizacji sybirackich, a także radni, sołtysi i dyrektorzy szkół.

Mszę św. celebrował ks. probosz Leon Grygorczyk, który w homilii mówił:

To się może w każdej chwili wydarzyć, to może nas spotkać. Ta rocznica tym bardziej kieruje nasz wzrok i naszą pamięć na wschód, na Syberię, na ceny zesłania, śmierci, kiedy dzisiaj widzimy, jak ludzie setkami czy tysiącami giną, cierpią prześladowania przez wojenne poczynania innych narodów, ludów czy państw. Zagrożenie to Polska tak wyraźnie odczuwa, przeżywa, a dzisiaj wspomina w rocznicach różnego rodzaju wydarzeń.

Słyszymy Słowo Boże, które

mówi nam dzisiaj o tym, że Bóg jest naszym jedynym Panem i Zbawicielem, że tak Bóg świat umiłował, że zesłał syna swego, aby On świata nie potępił, tylko żeby świat był zbawiony. Jakże dzisiaj potrzeba, żeby te słowa docierały do wszystkich. Jeżeli przyszło cierpienie, ból, wtedy jest nasza nadzieja w miłosierdziu Pańskim, które pozwala ludziom, Polakom to przeżywać, ale też i nie tracić ducha.

W tym roku mija 20 lat od ostatniej pielgrzymki Jana Pawła II. 20 lat temu poświęcił Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach w Krakowie. Mówił wtedy Ojciec Święty, już takim starczym głosem, zmęczonym, że tam, gdzie są wojny, gdzie jest nienawiść, niezgoda, ból i cierpienie,



Wręczenie odznaki sybirackiej Gertrudzie Łupińskiej

tam jeszcze bardziej potrzebne jest Boże miłosierdzie, Boża łaska, która dałaby ludziom jeszcze bardziej do myślenia i dałaby wiele nadziei. Dzisiaj to sanktuarium jest jeszcze częściej odwiedzane przez wiernych. My też te wszystkie intencje polecamy Bożemu miłosierdziu, Bożej dobroci, tych, którzy oddali życie za ojczyznę tych, którzy przeżywają dzisiaj ból, pokładamy to wszystko w nadziei Bożej.

Hipolit Popławski przypominał zaś zgromadzonym:

Obchodzimy każdego roku nieprzerwanie od chwili wykonania pomnika w 1996 r. — w tym roku to już 26 rocznica. Tragedia wsi stała się w 1863 r., w sierpniu. Z polecenia cara wojska rosyjskie dokonały masakry, wieś spalono, mieszkańców zapędzono do Białegostoku i wywieziono w głąb Rosji, do Krasnojarska, bez możliwości powrotu do kraju. Dlatego pamięć rocznicową czcimy w sposób szczególny i wierzę gorąco, że ta pamięć czczona będzie wiecznie. Do upamiętnienia tragicznych wydarzeń przyczynił się mój brat i wykonał pomnik, który uwidacznia wszystkich mieszkańców wsi Jaworówka wywiezionych na zesłanie.

Cieszę się, że pani sołtys Gertruda Łupińska doprowadziła do idealnego stanu teren przyległy do pomnika, wykazuje dużą troskę i zaangażowanie. Składam jej szczególne podziękowanie.

Podczas uroczystości Gertruda Łupińska otrzymała honorową odznakę sybiracką, którą wręczyła jej i złożyła gratulacje sekretarz zarządu oddziału Związku Sybiraków Jolanta Hryniewicka.

Na koniec uroczystości przy pomniku złożono wieńce i kwiaty. Wydarzenie zakończył wspólny poczęstunek przygotowany przez KGW Jaworzynki.

Hipolit Popławski

prezes zarządu koła na 12 Związku Sybiraków
w Białymstoku

Też tam byliśmy. Pamiętamy!



My, harcerze jesteśmy zawsze tam, gdzie być powinniśmy. Tak było i tym razem. W tym urokliwym miejscu, jakim jest z pewnością Jaworówka, przypomnieliśmy sobie bolesne wydarzenia związane z pacyfikacją wsi, która miała miejsce 159 lat temu.

Uroczystości w Jaworówce rozpoczęły się mszą świętą przy pamiątkowym obelisku, którą koncelebrował Proboszcz parafii pw. Zwiastowania NMP w Dobrzyńcu Kościelnym ks. Leon Grygorczyk. Następnie wspólnie z obecnymi przedstawicielami władz lokalnych i instytucji złożyliśmy kwiaty i znicze przy pamiątkowym obelisku. Za rok na pewno nas tam nie zabraknie!

47. Grunwaldzka Drużyna Harcerska „Złote Orły” w ZSP w Nowym Aleksandrowie

Królewna Pól

Czas na małe wizualne podsumowanie zadania „Królewna pól – historia obrzędem pisana”. Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2022.

Dzięki otrzymanemu wsparciu powstał niezwykły spektakl „Królewna pól”, nad którym intensywnie pracował zespół GCK, ZF Narwianie, instruktorzy, organizacje i nasi utalentowani gminni artyści. Prócz zadań aktorskich, wokalnych i tanecznych odbyła się seria warsztatów scenograficznych i rękodzielniczych.

Dziękujemy za udział. Zapraszamy do podziwiania efektów pracy i do kolejnych wspólnych projektów.

KONSULTACJE



POTAŃCÓWKA

CASTING



WOKÓŁ KWIETNEJ ŁĄKI



WARSZTATY SCENOGRAFICZNE



WARSZTAT ZABAWKARSKI I KONKURS



WARSZTATY TEATRALNE, WOKALNE I TANECZNE



Zapraszamy na spektakle "Królowna pól"
oraz reportaż filmowy z realizacji
projektu EtnoPolska - Edycja 2022.



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach programu Narodowe Centrum Kultury: EtnoPolska, Edycja 2022



Gminne Centrum Kultury
w Dobrzyniewie Dużym



DOŻYNKI





Dziękujemy WAM! Do zobaczenia :)

3 imprezy jeździeckie

Wakacje to czas intensywnej pracy w ośrodkach jeździeckich. W trakcie tego sezonu Stajnia Treningowa wraz z Podlaską Fundacją Jeździecką pracowała prężnie, prowadząc naukę jazdy konnej dla dzieci, młodzieży a także dorosłych. Umożliwiliśmy uczestniczenie w wolontariacie dzieciom, młodzieży oraz dorosłym, którzy zdobywali nowe umiejętności z zakresu obsługi koni, pracy z klientami, w trakcie zajęć z hipoterapii, a także z zakresu przygotowań i obsługi imprez jeździeckich. Społeczność nie tylko klubu, ale też stajni i fundacji, uczestniczyła intensywnie w przygotowaniach do realizacji imprez organizowanych przez CSJ Chrauboły. W tych przygotowaniach również uczestniczyli mieszkańcy wsi Chrauboły oraz gminy Dobrzyniewo Duże.

Natomiast CSJ „Chrauboły” intensywnie szykował do startów swoich podopiecznych i uczestniczył z zawodnikami w startach w zawodach rangi regionalnej.

Na terenie naszej stajni, dzięki inicjatywie księdza Aleksandra Dobrońskiego,

możliśmy gościć w sierpniu dzieci i młodzież z Wileńszczyzny. Dzieci zostały zapoznane z końmi, ich podstawowymi potrzebami i zachowaniami behawioralnymi, każdy mógł przejechać się wierzchem. Wszyscy bardzo chętnie skorzystali z tych możliwości, co nas niezmiernie cieszy.

21 sierpnia nasze konie wsparły charytatywnie organizację Dożynek w Gnilej. Przejażdżka wierzchem cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

W tym sezonie nasz klub zaplanował i przeprowadził 3 imprezy jeździeckie. Na organizację tych imprez Klub pozyskał środki z instytucji takich jak: Powiat Białostocki, Województwo Podlaskie, Gmina Dobrzyniewo Duże, BNP Paribas, Podlaski Związek Jeździecki, a także pozyskał sponsorów wśród firm. Zawody oficjalne zostały objęte patronatem medialnym Polskiego Radia Białostok oraz TVP Białostok:

1. Otwarte Towarzystwie Zawody w Skokach przez Przeszkody 26 czerwca, które odbyły się pod patronatem Powiatu Białostockiego. Dofinansowano je ze środków





ków budżetu Powiatu Białostockiego oraz CSJ Chrańbóy.

2. Otwarte Regionalne i Towarzyskie Zawody w Skokach przez Przeszkody 16–17 lipca odbyły się pod Honorowym Patronatem Marszałka Województwa Podlaskiego oraz Wójtą Gminy Dobrzyniewo Duże. Zawody dofinansowali m.in.: Powiat Białostocki, BNP Paribas, Gmina Dobrzyniewo Duże, Podlaski Związek Jeździecki, Ubezpieczenia Żwirko, Olejowe Smaki, „Elek” Daniel Słyszewski, Mamba, Śmieć Żelki oraz CSJ Chrańbóy.

3. Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w Ujeźdzeniu oraz Otwarte Regionalne i Towarzyskie Zawody w Ujeźdzeniu 10–11 września, które odbyły się pod Honorowym Patronatem Marszałka Województwa Podlaskiego oraz Wójtą Gminy Dobrzyniewo Duże. Zawody dofinansowali m.in.: Województwo Podlaskie, BNP Paribas, Gmina Dobrzyniewo Duże, Ubez-

pieczenia Żwirko, Olejowe Smaki, Firma Eurohaus oraz CSJ Chrańbóy.

Sponsorem głównym zawodów regionalnych w ujeźdzeniu była firma Standox & Challenger Przedstawiciel Regionalny Urszula Kalinowska, fundatorem nagród rzeczowych Decathlon oraz Salon Kosmetyczny Instytut urody Medea.

Z tego miejsca pragniemy serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do możliwości zrealizowania tych działań. Satysfakcja uczestników, uznanie za organizację oraz wyjątkowy klimat, jaki się tworzy, są najlepszym potwierdzeniem, że jeśli jest dobra wola i chęć do działania, to można tworzyć wspaniałe rzeczy nawet w niełatwym czasie.

Stajnia Treningowa, Podlaska Fundacja Jeździecka oraz CSJ „Chrańbóy” uzupełniają się wzajemnie, dzięki czemu możemy tworzyć fajne rzeczy.

Agnieszka Szafran



Rozmowa z Agnieszką Kasperczuk, wyróżnioną w tegorocznej edycji konkursu „Mój ogród w Europie”

Ogrodnik nie jest w ogrodzie sam

Czy to prawda, że nawet ogrody wyglądające dziko i chaotycznie potrzebują regularnej, przemyślanej pielęgnacji? O czym powinien pamiętać ogrodnik-amator?

Przede wszystkim, każdy ogrodnik powinien pamiętać, że nie jest w swoim ogrodzie sam. Biorąc do ręki garść ziemi ze swojej grządki trzymamy w dłoni mały świat należący do innych organizmów. Jest to garść tętniąca życiem, choć nie widzimy tego gołym okiem. Niewyobrażalna ilość bakterii i grzybów, wiciowce, nicienie, skoczkonogi czy dżdżownice. Dlatego stosuję metodę no dig, czyli bez kopania. Nie przekopuję swoich grządek, ponieważ każda taka ingerencja w glebę powoduje przewrócenie do góry nogami małego świata, którego na co dzień nie dostrzegamy. Organizmy zadomowione w głębszych warstwach gleby nagle trafiają w górne partie, a te lubiące żyć bliżej powierzchni, lądują kilka lub nawet kilkadziesiąt centymetrów niżej. Przez takie działania rujnujemy ich dotychczasową harmonię życia, którą muszą budować od nowa.

Podstawą w moim ogrodzie jest kompost. Cały sezon gromadzę materię organiczną niezbędną do produkcji nawozu. W garści kompostu żyje więcej mikroorganizmów niż ludzi na całym świecie. Niesamowite, prawda?!

Tępiąc mrówki, krety czy nornice powodujemy zachwianie równowagi. Zwalczymy krety, to w zamian borykamy się z pędrakami i można tak te zależności mnożyć. Dlatego w każdym ogrodzie powinny znajdować się miejsca np. niewykoszone, w które nie będziemy ingerować.



W ten sposób stworzymy przyjazne zakątki dla wielu przychylnych dla nas stworzeń. Zapraszamy w ten sposób jeże, jaszczurki, żaby i ropuchy, biedronki, skorki, złotooki, ryjówki czy nietoperze oraz niezliczoną liczbę owadów i innych małych stworzeń. Pająki, roztocza, wciornastki, ważki, różne osowate i pszczoły — można tak wymieniać w nieskończoność. Wszystkie one potrzebują miejsca do życia, schronienia i rozmnażania się.

Tak więc ogród wyglądający dziko i chaotycznie kryje w swoich zakamarkach więcej życia niż możemy sobie to wyobrazić. Wystarczy od czasu do czasu usiąść i przyjrzeć się dokładniej temu, co nas otacza, a całkowicie zmienimy podejście do tego mało zauważalnego i bardzo często niedocenianego mikroświata.

Jak sprawić, by uzyskać dobre plony owoców i warzyw?

Dla mnie mniej ważne jest to, co sadzę, a istotniejsze — w co sadzę. Gleba w moim ogrodzie to podstawa. Dbalność o nią powoduje, że odwdzięcza się wysokimi i zdrowymi plonami. Zdrowa i pełna życia gleba to żyzne podłoże. Nie może być przez nas traktowana jak fabryka żywności, ponieważ jest to złożony ekosystem z bilionami żywych organizmów.

Staram się by moje grządki były przez cały sezon czymś zajęte, na zimę nie pozostawiam odkrytej gleby, zawsze jest przykryta i ściółkowana. Dzięki temu zachowuję wilgotność i ciepło, mam mniej pracy przy pieleniu czy spulchnianiu, mniej podlewam, ponieważ ściółka zatrzymuje wilgoć, mniej nawożę, ponieważ mikroorganizmy wytwarzają więcej składników odżywczych, z których korzystają rośliny. Nawozimy wyłącznie naturalnie i są to nawozy zwierzęce (najczęściej obornik suszony) i nawozy roślinne (gnojówki czy zielony nawóz wysiewany jako poplon).

Dbamy o bioróżnorodność zarówno warzyw, jak i krzewów i drzew owocowych. Co chwilę robimy jakieś nowe nasadzenia. Dzięki temu wzbogacamy glebę w składniki odżywcze, a z drugiej strony przyciągamy do swojego ogrodu różne organizmy. Co chwilę odkrywam jakieś nowe stworzenie, które postanowiło nas odwiedzić.

Choć ogród nasz nie jest duży, to taka uprawa powoduje, że pojawiają się nadwyżki plonów, znajdujące swoich na-

bywców. W tym roku odwiedziło nas dużo nowych osób. Dzięki temu poznajemy sąsiadów bliższych i tych dalszych, zawiązując się ciekawe znajomości; bezcenna jest wymiana doświadczeni i opinii. Bardzo miło jest, gdy odwiedzają nas rodziny z dziećmi, ponieważ jest to okazja, by takie „dziecko z miasta” zobaczyło, że marchewka czy ziemniak rośnie w ziemi, a pomidor czy ogórek zrywany jest z krzaczka. Bezcenna jest radość w oczach przy wykopywaniu kolejnych ziemniaczków z grządki, a co najważniejsze, takie dzieci mogą robić to same pod naszym czujnym okiem.

Jaka jest Pani ulubiona roślina w ogrodzie, patrzenie na którą sprawia Pani szczególną radość?

Szczerze mówiąc nie mam takiej ulubionej. Ponieważ podstawą mojego ogrodu są warzywa i zioła, to sezon ogrodowy zaczynam już w styczniu. Często mimo siarczystych mrozów moje parapety są obstawione co do centymetra, każda powierzchnia, gdzie jest trochę więcej światła, jest wykorzystana na produkcję rozsad. Jak tylko robi się trochę cieplej, przenoszę się do szklarni i tam już do wczesnej wiosny dużo się dzieje. Nie ma dnia żebym tam nie zajrzała choćby na chwilę.

Podlać, przykryć, odkryć, dosiać, przepikować — nawet ogrodnik-amator wie, jak dużo pracy trzeba poświęcić, aby cieszyć się swoimi plonami. Już wczesną wiosną mamy swoją sałatę, rzodkiewkę czy szczypiorek. Co roku pojawiają się też nowe, mniej znane warzywa czy owoce.

Już po jednym czy dwóch sezonach wyciągamy wnioski z ich uprawy i często zostają już na stałe liście do wysiewu.

**Rozmawiała
Joanna Żarniewska**



Zapraszamy na judo

Uczniowski Klub Sportowy OKAMI rozpoczyna kolejny sezon treningów judo. Zajęcia prowadzimy przy szkole w Dobrzyniewie Dużym oraz na sali w ZSP w Fastach. W tym miejscu ogłaszamy nabór wszystkich chętnych, którzy chcą poznać bliżej zasady tej bardzo wartościowej dyscypliny sportu lub zwyczajnie wolą aktywnie spędzić czas na macie podczas zabaw z rówieśnikami.

Nasze umiejętności zaprezentowaliśmy ostatnio na Gminnych Dożynkach,

podczas których zawodnicy OKAMI, mimo sezonu wakacyjnego, poświęcili swój czas na dodatkowe treningi i przygotowali specjalny pokaz. Pragniemy podziękować rodzicom naszych podopiecznych za pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia.

Informujemy ponadto, że po raz kolejny uczestniczymy w rządowym projekcie Program Klub — edycja 2022. Uzyskailiśmy pomoc finansową w kwocie 10 000 zł, którą przeznaczymy m.in. na zakup sprzętu sportowego.



Fot. Stanisław Jagłowski

Dobre wejście w nowy sezon



Drużyna Orlików na turnieju w Krypnie

Od połowy lipca, po krótkiej przerwie wakacyjnej, nasze drużyny wróciły do treningów, aby w możliwie jak najlepszy sposób przygotować się do nowego sezonu rozgrywek prowadzonych przez Podlaski Związek Piłki Nożnej.

W tej kampanii zgłosiliśmy do rywalizacji siedem drużyn w kategoriach od seniorów do żaków. Doskonale sezon rozpoczęła drużyna seniorów, która w pierwszych czterech meczach zdobyła komplet punktów i jest liderem w grupie 2 Keeza Podlaskiej Klasy A.

Nasz klub wspólnie z gminą zadbał o to, aby stadion był przygotowany jak najlepiej do nadchodzącego sezonu. Zostały wykonane zabiegi pielęgnacyjne murawy boiska, Gmina zadbała, aby wymieniono stare, zniszczone ławki na trybunach, a klub z własnych środków pozyskanych z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego zakupił dwie nowe, aluminiowe i certyfikowane bramki, które zastąpiły wysłużone stare, metalowe.

Z tego miejsca dziękujemy Gminie za pomoc w działaniach klubu. Zachęcamy do śledzenia naszego profilu na FB „LZS Korona Dobrzyniewo Duże - strona główna”, gdzie można znaleźć wszystkie aktualności z życia klubu, a kibiców zapraszamy na stadion do kibicowania naszym zawodnikom.

Marek Jamiołkowski
Przewodniczący Zarządu GZ LZS
w Dobrzyniewie Dużym



Drużyna seniorów po zwycięstwie z KS Sokoły

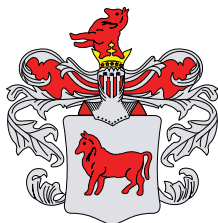


Modliszka konsumuje pająka



Fot. Stanisław Jagłowski

W tym miejscu publikujemy fotografie Czytelników. Zachęcamy szczególnie dzieci i młodzież do robienia zdjęć pokazujących naszą gminę, jej przyrodę, zabytki, krajobrazy oraz ludzi w ujęciu artystycznym, czy też w ciekawych sytuacjach. Fotografie można przysyłać na adres glos@dobrzyniewo.pl.



Gmina
**DOBRZYNIĘWO
DUŻE**

URZĄD GMINY DOBRZYNIĘWO DUŻE

ul. Białostocka 25,
16-002 Dobrzyniewo Duże

tel. +48 85 742 81 55,
fax. +48 85 719 71 47
kancelaria@dobrzyniewo.pl

www.dobrzyniewo.pl

